

Miasto szuka inwestora branżowego dla Szpitala Miejskiego. To kolejny etap restrukturyzacji jednostki.

*- Ustawa o działalności leczniczej daje samorządom możliwość przekształcenia szpitala w spółkę prawa handlowego. Chcemy z niej skorzystać. Zależy nam na podniesieniu jakości usług medycznych, wyspecjalizowaniu szpitala w kierunku Matki i Dziecka. Ma to być prężnie działająca jednostka dla dobra pacjentów. Ma to być też zakład, który generuje zyski. Dlatego intensywnie poszukujemy inwestora branżowego. Ustawa mówi też jasno – jeśli nie przekształcimy szpitala w spółkę, to wyjścia są dwa: dokładanie pieniędzy z budżetu miasta, by go oddłużyć, albo go zamknąć. Do takiej sytuacji nie dopuścimy. Wszyscy pacjenci zasługują na opiekę medyczną najlepszej jakości. – mówi Grzegorz Nowaczyk prezydent Elbląga.*

Utworzenie spółki z o.o. pozwoli na skrócenie i uproszczenie podejmowania ważnych decyzji zarządczych, rozwinięcie dodatkowej działalności gospodarczej i wykonywanie usług medycznych, które nie są finansowane przez NFZ.

*- Szpital będzie mógł zostać dokapitalizowany przez inwestora branży usług medycznych. To oznacza zwiększenie potencjału diagnostyczno-leczniczego, wprowadzenie nowoczesnych metod leczenia. Tutaj zależność jest prosta - jeśli zakres usług medycznych zostanie poszerzony, szpital wyposażony w nowy sprzęt, to jego przychody wzrosną, bo będzie miał więcej pacjentów. – dodaje Tomasz Lewandowski wiceprezydent Elbląga.*

Szpital Miejski od lat miał problemy i od lat Miasto wyciąga go z opresji. Od 2007 do 2011 miasto dołożyło ponad 23 miliony złotych. Niestety, m.in. na skutek złego zarządzania szpital z roku na rok generuje coraz większe straty. Obecnie zadłużony jest na blisko 17 milionów złotych. Na to składają się straty z lat ubiegłych i dwa kredyty. Dziś zobowiązania dwukrotnie przewyższają kapitał własny. Miasto, jako organ założycielski wzięło odpowiedzialność za tę sytuację i próbuje znaleźć z niej wyjście.

*- Jestem już po kilku poważnych rozmowach z potencjalnym inwestorem. Mamy list intencyjny. Jest więc zainteresowanie. Liczę, że ten rok przyniesie pozytywne rozstrzygnięcia. – dodaje Grzegorz Nowaczyk. Z kolei wiceprezydent Lewandowski uzupełnia: Jesteśmy po rozmowach ze związkami zawodowymi. Przebiegły one w przyjaznej atmosferze. Co istotne, nasze stanowiska są zbieżne. Zaproponowałem, by przedstawiciele związków aktywnie i konstruktywnie uczestniczyli w posiedzeniach komisji.*